

**Aż 100 tys. zł udało się zebrać stowarzyszeniu w operze.** Pieniądze zostaną przeznaczone na sfinansowanie badań prowadzonych przez prof. Włodzimierza Jarmundowicza, szefa kliniki neurochirurgii Akademii Medycznej we Wrocławiu.

**Profesor pracuje wraz z zespołem nad tym, by stawiać na nogi osoby przykute do wózka inwalidzkiego po urazie kręgosłupa.**

Wrocławianie udowodnili, że jeśli mogą pomóc drugiej osobie, nie odstraszy ich nawet cena najdroższego zaproszenia, wynosząca 1000 zł od pary. Tyle kosztowała wejściówka na bal do opery. Skorzystali z niej przedstawiciele wrocławskiego świata biznesu, kultury czy polityki.

Hojnością wrocławian zachwycony jest Janusz Jurgielanec, szef "Odd Fellows". - Ludzie, którzy pojawili się na tym balu, udowadniają, że wrocławianie potrafią być sobie braćmi - cieszy się Jurgielanec.

**Dzięki kwocie zebranej w operze prof. Jarmundowicz będzie mógł kontynuować badania, które są nadzieją dla przykutych po wypadku do wózków inwalidzkich. Naukowiec bada możliwość zastosowania komórek węchowych, występujących w błonie śluzowej nosa, do leczenia urazów rdzenia kręgowego.**

- Przed nami długa droga - przyznaje prof. Jarmundowicz. - Jesteśmy po eksperymentalnej operacji. Ale pierwsze efekty są obiecujące.

Przeszkodą do dalszych badań i sprawdzenia metody na 50 pacjentach był do tej pory brak funduszy. - To fantastyczna sprawa, że ludzie z takim zainteresowaniem i powagą słuchają, gdy tłumaczę im sens badań - cieszy się profesor. - I nie zastanawiają się, tylko chcą pomóc i dać nadzieję osobom uwiązanim do wózka inwalidzkiego.

Więcej informacji na stronie [www.polskatimes.pl/gazetawroclawska/](http://www.polskatimes.pl/gazetawroclawska/)

[